

SEMINARIUM NAUKOWE "POLSKI KAPITALIZM", SGH, 16.04.2015

Bariery rozwoju przedsiębiorczości w Polsce.

STRESZCZENIE:

Seminarium zostało poświęcone barierom przedsiębiorczości. Prof. Juliusz Gardawski wprowadził w temat, przedstawiając problem kontekstu kulturowego, odnoszącego się głównie do kapitału społecznego i zaufania. Przywołał idee grupy Andrzeja Stępniewskiego, w myśl której powstanie obligatoryjnego samorządu, przełamałaby brak zaufania. Ale jest silny argument przeciwko, taka organizacja łatwo może się wyalienować, gdy nie ma tendencji do tworzenia organizacji na zasadzie społeczeństwa obywatelskiego, które kontrolowałyby te struktury. Kończąc podsumował, że jest szansa na budowanie dostatecznie silnych struktur o charakterze nieekonomicznym, obywatelskim, jeżeli przez branże zorganizowane w duże klastry będą podniesione Czarne Listy Barrier, jeżeli nowa Rada Dialogu stanie się ciałem zintegrowanym, jeżeli organizacje, które powstają dzięki inicjatywie obywatelskiej (jak inicjatywa Andrzeja) integruje się, gdy zacznie działać siła w postaci Internetu. Jeremi Mordasewicz zajął się syntetycznym przedstawieniem barier rozwoju przedsiębiorczości. Stwierdził m.in., że mamy skromne i rozproszone zasoby kapitału, a do tego w zbyt dużej części ulokowane w ziemi i murach, zamiast w maszynach. Skutkuje to zmniejszeniem marży, wypracowywaniem mniejszych możliwości inwestowania w produkcję. Niepokoi np. autorytarny styl zarządzania, hamujący innowacyjność i inicjatywę pracowników, niejasne i często zmieniane przepisy, brak poczucia odpowiedzialności pracowników i przedsiębiorców, niska skłonność do oszczędzania, dotacje do nisko produktywnych sektorów, które hamują proces unowocześniania gospodarki. brak silnych, rozpoznawalnych marek za granicą, niedostosowana edukacja względem bieżących potrzeb i trendów gospodarki. Musimy przejść do koncentracji producentów., wspierać wzrost stopy oszczędności, szczególnie długoterminowych, umożliwić zwiększanie efektywności inwestycji, powstrzymać bezplanową urbanizację, ograniczyć zatrudnienie i zmienić politykę wynagrodzeń w sektorze publicznym, zmienić filozofię zamówień publicznych. Kolejny prelegent przedstawił nieco inną filozofię. To, o czym mówił Jeremi Mordasewicz, potraktował jako skutek, a nie przyczynę. Podsumował, że zgadza się z potrzebą dokończenia wielu reform, ale ma wątpliwości, czy bez zmiany sposobu funkcjonowania instytucji publicznych, będziemy mogli to zrobić. Zapytał, jak możemy podnieść jakość zarządzania w sferze publicznej, która wpływa na kontrakty, zamówienia warunki działania gospodarki- jeśli lider (Donald Tusk) najdłużej rządzący Polską po roku 1989 nie znalazł czasu na tego rodzaju kwestie. Główną barierę rozwoju Polski tworzą instytucje publiczne, a my mamy nadbudowę, która blokuje bazę. A co będzie, jak się zbliży rok 2020? Okazuje się, że najwięksi beneficjenci funduszy unijnych znaleźli się w największym kryzysie. Co możemy zrobić, żeby dołączyć do krajów rdzenia? Jednym z kluczowych ruchów instytucjonalnych jest wzmocnienie instytucji państwa. Jeśli tego nie zrobimy, chodzi o efektywność państwa, sprawność regulacyjną, stosowanie i wykonywanie prawa, istnienie centralnych ośrodków myślenia o państwie. Następny prelegent zauważył m. in., że po 1989 roku odpadły zewnętrzne wpływy i zewnętrzne sterowanie i straciliśmy wizję strategiczną. Teraz politycy są uzależnieni: od mediów, od wielkich graczy, którzy dysponują odpowiednio silnymi argumentami, żeby przekonać polityków. Przestrzeganie przepisów wymaga zaufania do państwa, podczas gdy państwo często realizowało politykę sprzeczną z interesem społeczeństwa. Włodzimierz Markowski przypomniał, że obecnie istnieje tendencja do oddawania władzy pośrednikowi. Błażej Wojnicz zauważył, że ustawodawca tworzy prawo i później to prawo rzuca na pastwę praktyki, która często jest odmienna od intencji i założeń ustawodawcy. Stwierdził, że brakuje mu działań z wykorzystaniem nowych technologii. Jacek Ziobrowski, zwrócił uwagę, że wiele można udoskonalić przez zmiany moralności. Trochę mogłyby tu zrobić media. Siewierski Jacenty podkreślił, że podstawową barierą jest słabość instytucji publicznych, słabość Państwa.